

Intencje mszalne:

Niedziela, 09 września 2012

8⁰⁰ + 35 r. ś. Mieczysław

9³⁰ o bł. Boże dla Anny, Marcina, Bartka, Macieja

11⁰⁰ + Ireneusz Pietrzak (greg. 14)

12³⁰ + Henryk Kapusta w 11r.ś.

12³⁰ + Albina (k) Rudnicka

18⁰⁰ Wacław Szarejko w 12r.ś.

Poniedziałek, 10 września 2012

7⁰⁰ + Mateusz Szydłowski

18⁰⁰ + Ireneusz Pietrzak (greg. 15)

Wtorek, 11 września 2012

7⁰⁰ + Małgorzata Włodarczyk

18⁰⁰ + Ireneusz Pietrzak (greg. 16)

Środa, 12 września 2012

7⁰⁰ + Ireneusz Pietrzak (greg. 17)

18⁰⁰ dziękczynna w 20r.ślubu Barbary i Andrzeja

18⁰⁰ + Danuta Jesionowska

18⁰⁰ + w 1r.ś. Jerzy Kwiatkowski

Czwartek, 13 września 2012

7⁰⁰ + Ireneusz Pietrzak (greg. 18)

18⁰⁰ + Stanisław Kuśmierz

Piątek, 14 września 2012

7⁰⁰ + Krystyna Zabost

7⁰⁰ + Iwona Walczak

18⁰⁰ + Ireneusz Pietrzak (greg. 19)

Sobota, 15 września 2012

7⁰⁰ + Ireneusz Pietrzak (greg. 20)

18⁰⁰ o zdrowie i bł. Boże dla rodzin 1800 o zdrowie i bł. Boże dla rodzin

Kancelaria parafialna czynna: środy i piątki od 15.30 do 17.00;

czwartki od 7.30 do 9.00

Adres korespondencyjny: Parafia bł. Doroty z Mąków;

ul. Rawska 16a; 82-300 Elbląg

Telefon: (55) 235 32 73

Strona internetowa: www.parafia.blogoslawionadorota.org



Biuletyn Parafialny

Parafii pw. bł. Doroty z Mąków

NR 41; XXIII NIEDZIELA ZWYKŁA; 9 WRZEŚNIA 2012



Effatha!

Czy Jezus wszystkich traktował równo? Pierwsza odpowiedź, która nasuwa się na myśl brzmi: „tak”. Jednak po chwili refleksji możemy



zauważyć pewien paradoks: mimo iż Pan przyszedł do wszystkich to niektórych traktował w sposób szczególny. W ekonomii Jezusowej czasami pojawiają się

zaskakujące działania. Okazuje się, że jedna owaca może być cenniejsza niż dziewięćdziesiąt dziewięć, a jedna drachma jest cenniejsza niż dziewięć. I czasami niektórzy mogą być potraktowani inaczej niż pozostali. Oto dzisiejszy bohater – głuchoniemy, którego przyprowadzono do Pana. Ci, którzy go przyprowadzili, oczekiwali, że wraz z tłumem będą świadkami spektakularnego cudu. A jednak Jezus bierze go „na bok osobno od tłumu” (Mk 7,33). I tylko on i nieliczni będący obok samego Pana widzą, co się dzieje. Otrzymali łaskę oglądania Bożej mocy, która otwiera uszy głuchym, oczy niewidomym, sprawia, że chromi skaczą jak jeleń, a niemi wesoło krzyczą (por. Iz 35,5-6). Dlaczego tylko oni to widzieli? Może odpowiedzią są słowa św.

Kalendarz liturgiczny:

12 IX Najświętszego Imienia Maryi

13 IX św. Jana Chryzostoma

14 IX Podwyższenie Krzyża Świętego

15 IX NMP Bolesnej

Cytat tygodnia:

„Oto fale gwałtowne i groźne burze uderzają; nie obawiamy się jednak zagłady; wszak opieramy się o skałę.”

Św. Jan Chryzostom

Jakuba, który pisze, że Bóg „wybrał ubogich tego świata na bogatych w wierze oraz na dziedziców królestwa przyobiecane tym, którzy Go miłują?” (Jk 2,5) Może właśnie ci świadkowie byli tymi, którzy na tę łaskę mogli się otworzyć i stać się bogatymi w wierze? Chyba tak właśnie było skoro dzielili się swoją radością z każdym napotkanym człowiekiem, stając się prawdziwymi zwiastunami królestwa niebieskiego. Kiedy więc doświadczamy Bożej łaski, powinniśmy – nie mając jakiegokolwiek względu na osoby – opowiadać, jak to Pan „dobrze uczynił wszystko” (Mk 7,37).

Święci znani... i nie znani

Św. Jan Chryzostom

Jan urodził się ok. 349 r. w Antiochii, ówczesnej metropolii prowincji syryjskiej, jednym z największych miast świata. Pochodził z możnej rodziny. Chrztyst przyjął dopiero, gdy miał 20 lat. Wstąpił do stanu duchownego. Jako lektor uczestniczył w służbie liturgicznej u boku biskupa Antiochii, Melecjusza. Jednak po śmierci matki (372) opuścił Antiochię i udał się na pustkowia, by tam prowadzić życie ascetyczne. Tam spędził w jakiejś grocie 4 lata. Zbyt surowe życie tak dalece nadwyrężyło mu zdrowie, że musiał pustynię opuścić. Powrócił więc do Antiochii, gdzie ponownie pełnił obowiązki lektora (378), a potem diakona (381). Święcenia kapłańskie przyjął w roku 385, gdy miał już ok. 36 lat. W roku 387 powstały rozruchy przeciwko cesarzowi, Teodozemu I Wielkiemu. Rozjuszony tłum zaczął rozbijać pomniki cesarza, co wywołało ze strony władz represje. Wtedy to Jan wygłosił słynne Mowy wielkopostne, w których zganił popędliwość ludu, a równocześnie wstawiał się za nim. Wpłynął także na biskupa Antiochii, Flawiana, by się osobiście wstawił za swoim ludem u cesarza, co ten też uczynił. Cesarz ogłosił amnestię i zakazał swojemu namiestnikowi represji. To zjednało Janowi wielką wdzięczność ludu. Na jego kazania uczęszczały tłumy. W roku 397 zmarł patriarcha Konstantynopola. Urząd ten cesarz ofiarował Janowi. Konsekrowany na biskupa przez patriarchę Aleksandrii z całym zapałem wziął się do pracy dla swojej owczarni. Na swoim dworze zniósł wszelki przepych, jakim dotąd otaczali się jego poprzednicy. Zachęcał swoje duchowieństwo do podobnej reformy. Jan zaatakował w swoich kazaniach zbyt swobodne życie dworu cesarskiego, przede wszystkim cesarzowej Eudoksji. Z polecenia cesarzowej usunięto Jana z urzędu



patriarchy, i skazano go na banicję. Wywieziono go do Prenetos w Bitynii. Lud jednak tak gwałtownie wystąpił w obronie swego pasterza, że cesarzowa była zmuszona przywrócić biskupowi wolność. Spokój jednak trwał krótko. Cesarzowa kazała wystawić sobie pomnik przed samą katedrą św. Zofii (Mądrości Bożej), gdzie urządzano krzykliwe festyny i zabawy, nie licujące ze świętym miejscem. Jan wystąpił w kazaniu z całą stanowczością. W odwecie cesarzowa zwołała do Konstantynopola synod swoich zwolenników, który ponownie go deponował. Na mocy orzeczeń tegoż synodu cesarzowa w roku 404 skazała Jana na wygnanie. Wśród szykan i niewygód prowadzono go do Cezarei Kapadockiej, stąd do Tauru, wreszcie do Pontu nad Morzem Czarnym. Zima była bardzo surowa, co wymagało od biskupa szczególnego hartu. On jednak nie załamał się. Papież pięknym listem pochwalił bohaterstwo Chryzostoma i wysłał legatów w jego obronie do Konstantynopola. Dwór cesarski jednak ich nie przyjął. Jan zmarł 14 września 407 r.

HUMOR



Przybywszy na Dziki Zachód, ksiądz kupuje sobie konia.

– Czy to łagodne zwierzę? – pyta.

Na to hodowca: – Można powiedzieć: pobożne! Na „Bogu niech będą dzięki” rusza galopem, a na „Amen” staje.

Duchowny wskakuje na siodło, mówiąc:

– Bogu niech będą dzięki! Koń rusza z kopyta przez prerię. Nagle jeździec dostrzega przed sobą szeroką rozpadlinę ziemną. Koń ani myśli zwolnić, a ksiądz zupełnie zapomniał, w jaki sposób można go zatrzymać. Ze ściśniętym ze strachu sercem zaczyna odmawiać „Ojcze nasz”. Na końcowe „Amen” koń zatrzymuje się na skraj przepaści.

– Bogu niech będą dzięki - wzdycha ksiądz...

Ogłoszenia parafialne – XXIII Niedziela Zwykła

1. W piątek Święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Uroczysta msza św. o godzinie 18⁰⁰.
2. Zapraszamy do włączenia się we wspólnotę Odnowy w Duchu Świętym. Spotkania wspólnoty odbywają się w każdą środę o 18⁰⁰.
3. Bóg zapłać za ofiary składane na tacę tydzień temu w kwocie 1491 zł.
4. W minionym tygodniu odeszli do Pana:
+ Jakub Rosiński, lat 18 z Gronowa Górnego
+ Helena Wesołowska, lat 68 z ul. Dębowej
+ Piotr Piątkowski, lat 63 z ul. Grunwaldzkiej